Nr 162. Dnia 24 Lipca. Poniedziałek. Dnia 12 (24) Lipca 1876 r.

KURJER WAR[illegible]WSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓS[illegible]

Prenumerata „Kurj. Warsz.“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Krystyny Panny; Męczenniczki.
Jutro. S. Jakóba Apostoła.
Sroda: S. Anny Matki N. M. P.
Czwartek: SS. Natalji. P. i Pantaleona.

Wschod słońca o godzinie 4 m. 9.
Zachód „ „ 8 m. 2.

Długość dnia godzin 15 minut 53.
Ubyło „ „ — „ 53.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawsk.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: SS. Inocentego P. i Celsa M.
Sobota: SS. Marty i Serafiny P.
Niedziela: S. Kunegundy.
Poniedziałek: S. Ignacego Lojoli Wyznawcy

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W dniu wczorajszym, jako w oktawę uroczystości Najświętszej Marji Panny Szkaplerznej, tłumy pobożnych zaległy Świątynie Pańskie, które pamiątkę Szkaplerza Ś-go obchodziły Odpustem zupełnym tygodniowym przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu.

W kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie celebrował Summę z wystawieniem Najświętszego Sakramentu JX. Ferdynand Dreszer, który następnie w czasie Nieszporów głosił słowo Boże. Kazanie w czasie Summy miał JX. Grzegorz Grudziński. Nieszpory odprawił wraz z uroczystą processją, po której skończeniu i błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem udzielił pobożnym, JX. kanonik Kossowski, administrator miejscowej parafji.

Przez całą oktawę wspomnionej wyżej uroczystości z wieży tejże Świątyni odzywała się muzyka, odgłos której zachęcał do oddawania czci Najświętszej Marji Pannie.

W kościele Panny Marji na Nowem-Mieście na zakończenie tejże samej Odpustowej uroczystości głosił sowo Boże w czasie Nieszpornym JX. kanonik Bogdan.

W kościele S-go Józefa, na Krak.-Przedm., obok skweru, gdzie jednocześnie z tygodniowym Odpustem Szkaplerza S-go kończyło się i czterdziesto-godzinne Nabożeństwo, głosił słowo Boże w czasie Nieszpornym JX. Malatyński, wikarjusz kościoła katedralnego, poczem odbyła się uroczysta processja i udzielonem zostało błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

— Uroczystość odpustowa S-go Wincentego à Paulo obchodzona w zeszłą sobotę w kościołku Ś-go Kazimierza na Tamce, przepełniła ten Przybytek Pański pobożnymi. Summę z wystawieniem Najświętszego Sakramentu celebrował tam JX. Borzewski, kanonik archikatedralny, a słowo Boże wygłaszał JX. Niewiarowski, wikarjusz kościoła Loretańskiego na Pradze. Uroczysta processja po kurytarzach miejscowego instytutu, a następnie błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem zakończyło tenże Odpust, który powtórzonym zostanie pojutrze jako w oktawę uroczystości S-go Wincentego à Paulo w kościele Szpitala Dzieciątka Jezus przy placu Wareckim.—Jutro pierwsze Nieszpory.

— W kościele S-go Jacka przy ulicy Freta obchodzono w zeszłą sobotę Odpustem zupełnym doroczną uroczystość S-tej Marji Magdaleny, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, tak z rana w czasie Summy jak i po południu w czasie Nieszporów.

— Kościół S-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu obok Wystawy Sztuk Pięknych obchodził w dniu wczorajszym uroczystość S-tej Marji Magdaleny Odpustowem Nabożeństwem, który zakończył się solenną processją w obec licznie zgromadzonych pobożnych.

— Pojutrze t. j. dnia 26 lipca, przypada doroczna uroczystość Ś-tej Anny, matki Najświętszej Panny Marji, którą kościół tegoż Imienia, jako swoją Patronkę obchodzić będzie Odpustem zupełnym, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami tak rano jak i po południu—kazanie w czasie Summy wygłosi JX. kanonik Bogdan—w czasie Nieszporów JX. Bartłomiejewski.— Nieszpory tak w wigilję jako też i w same święto rozpoczynać się będą o godzinie 4 po południu.

— Rada Państwa w osobnym komplecie do obowiązku służby wojskowej i w ogólnem zebraniu, roztrząsnąwszy przedstawienie Ministra Oświecenia Publicznego w przedmiocie przyznania tym, którzy złożą egzamin z całkowitego kursu gimnazjalnego, z wyjątków starożytnych, prawa do zaliczenia do drugiej kategorji pod względem ulg przy pełnieniu powinności wojskowej, uchwaliła:

W uzupełnieniu właściwych artykułów ustawy o obowiązku służby wojskowej, postanowić:

„Osoby, które złożą trybem przepisanym egzamin z całkowitego kursu gimnazjalnego, z wyjątkiem języków starożytnych, korzystają pod względem pełnienia powinności wojskowej, z praw przyznanych uczniom zakładów naukowych drugiego rzędu (anneks do art. 53 ustawy o ob. służby wojskowej).“

Najjaśniejszy Pan, 4-go maja r. b., uchwałę pomienioną Rady Państwa Najwyżej zatwierdzić raczył i rozkazał wykonać. (Dz. W.).

— Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Ministerstwa Sprawiedliwości, z 24 czerwca (6 lipca) r. b.:

Mianowani zostali: członek komisji rządowej sprawiedliwości Rogoziński — prezesem departamentu izby sądowej warszawskiej; członkowie: sądu okręgowego moskiewskiego—Broek i IX departamentu Senatu Rządzącego—Bilewski—członkami i zostający w sekcji naczelnie prokuratorskiej, nad komplet, pełniący zarazem obowiązki prokuratora gubernialnego kowieńskiego Rimski-Korsakow—towarzyszem prokuratora tejże izby, wszyscy od 1 (13) lipca r. b.

— Z 1 lipca r. b.:

Przeznaczeni zostali: rzeczywiści radcowie stanu: starszy prezes izby sądowej warszawskiej i zarządzający czasowo komisją rządową sprawiedliwości Gerard; naczelny prokurator X departamentu Senatu Rządzącego Lego; członkowie przewodniczący w warszawskich departamentach Senatu: w X departamencie— Broniewski i w 2gim wydziale IX departamentu, radca tajny Gudowski - do zasiadania w Senacie Rządzącym, z posunięciem Gerarda, Lego i Broniewskiego — na radców tajnych i z pozostawieniem Gerarda przy zajmowanych przez niego obowiązkach starszego prezesa izby sądowej warszawskiej.

Uwolniony został ze służby, na własne żądanie, z powodu nadwątlonego zdrowia, prezes sądu apelacyjnego Królestwa Polskiego i członek warszawskich departamentów Senatu Rządzącego, rzeczywisty radca Stanu Polczycki, z prawem noszenia munduru przywiązanego do zajmowanej przez niego ostatnio posady. (Dz. W.).

Wiadomości miejscowe.

= Minister komunikacji wydał rozporządzenie, aby najpóźniej d. 13 lipca zostały nadesłane dane liczebne o wszystkich urzędnikach pracujących w towarzystwach kolei żelaznych, a to według szematu zakomunikowanego przez ministerjum. Dane takie na przyszłość mają być przedstawiane corocznie, nie później jak 15 stycznia; wraz z listami imiennemi dyrektorów i członków zarządów, jak również znajdujących się w towarzystwach inżynierów i wszystkich osób zajmujących posady techniczne i mających styczność z publicznością, jako to: zawiadowców stacyj, kasjerów, rewizorów, nadkonduktorów, maszynistów i telegrafistów. Lista ma wymieniać posady zajmowane przez urzędników z podziałem na następujące kategorje: *według specjalności:* na inżynierów komunikacji, inżynierów wojskowych, budowniczych, technologów, innych techników i nietechników; *według poddania:* krajowców i cudzoziemców; *według wyznań:* prawosławnych, katolików, protestantów, izraelitów i mahometan.

KASTA BOHISÓW
W INDJACH.

W Indjach podległych wielu władcom toczącym z sobą nieustanne wojny, nie możebnem byłoby odbywanie podróży, gdyby nie kasta tak zwanych „bohisów.“

Kasta ta otrzymała od bardzo dawnych czasów wyłączny przywilej towarzyszenia podróżnym, i przenoszenia kosztownych przedmiotów, to jest jedwabiów, dywanów kaszemirskich, drogich kamieni z Golkondy, a mianowicie srebra i złota.

Każdy należący do stowarzyszenia zobowiązuje się największą przysięgą wpływać na jego rozwój, a nadto prześladować tych, którzyby stali się winnymi targnięcia na życie jednego ze współbraci. W różnych stronach kraju nosi ono różne nazwy, a na południu Indostanu, gdzie najbardziej rozszerzyło swą działalność, mianuje się kastą bohisów.

Braminowie uświęcili przywilej kasty rzucaniem okropnych przekleństw na napastników; w skutek czego zwyczaj odbywania podróży pod opieką jednego z tych ludzi, stał się ogólnym w Indostanie, a karawany bezpieczniejsze są mając jednego bohisa, niż liczny zastęp uzbrojonych żołnierzy.

Nawet klasa „kaleru“ czyli złodziei (bo i ci dla wspólnych interesów połączyli się w oddzielną kastę), szanuje bohisa. Jednakże zdarza się niekiedy, że włóczęgi i rabusie, mało ważący sobie wyklęcie Braminów, napadną którego z bohisów, i usiłują wydrzeć mu niesione skarby, wtedy dość mu tylko pogrozić sztyletem zwanym „troga“, a najzuchwalsi oddalą się, nie zrządziwszy mu żadnej szkody.

Do zwyczaju tego przywiązana jest następująca legenda:

Potężny król Wiswamitra kazał wyryć na złocie przecudny kwiat lotusa, oprawić go w najkosztowniejsze kamienie i posłał takowy pięknej Dżenanie, swej narzeczonej. Bohis, który się podjął tego zlecenia, schwytany został w gęstym lesie kraju Punah przez żołnierzy Siwadży, udzielnego malobarskiego książątka i stawiony przed jego sądem.

Usłyszawszy rozkaz oddania temu władcy niesionych klejnotów, pragnął przemówić do jego szlachetnych uczuć i odezwał się w te słowa:] „Wielki książę, racz zwrócić uwagę, że nietylko mnie dotknie hańba, ale całą moją familję, a nawet całą kastę, jeżeli przedmiot oddany mi do wiernych rąk, nie dojdzie swego przeznaczenia; — posądzą mnie, żem go sprzedał dla zysku, a któż odtąd odważy się powierzyć bohisowi choćby źdźbło słomy dla odniesienia go mrówce?“

A gdy Siwadża mimo to trwał w zamiarze przywłaszczenia sobie cudzej własności, biedny bohis wyjmując sztylet zawołał: „Najwyższy władco! Przysiągłem oddać me życie w obronie tego klejnotu, i gdy zimne twe serce nie daje się wzruszyć memi prośby, gdy żądasz koniecznie mej śmierci, zmuszony jestem ustąpić przed większą siłą i niech to żelazo położy kres memu życiu.“

To mówiąc pogrążył sztylet w swoje serce i padł nieżywy.

Czyn ten stał się głośnym w całych Indjach. Podziwiano bohaterstwo posłańca a nikczemność Siwadży oburzyła przeciw niemu wszystkich rajahów. Pod wodzą Wiswamitry opanowali oni jego posiadłości, wymordowali całą familję i zniszczyli jego siedzibę.

Od tego czasu każdy bohis przed udaniem się w podróż robi ślub odebrania sobie życia dla ocalenia karawany, której towarzyszy, lub przedmiotu niesionego. Groźba ta prawie zawsze odnosi pożądany skutek. Wypadki zamordowania bohisa przez włóczęgów są nader rzadkie i mimo dwustu miljonowej ludności w ciągu wieku, więcej nad dwa razy się nie powtarzają.

Gdy bohis podejmuje się pewnego zlecenia, cała kasta zajmuje się jego wyprawą. Zapisują dzień wyjazdu, niepokoją się o jego powrót, a gdy nie wraca w czasie właściwym, posyłają za nim emisarjuszów, mających wyśledzić co się z nim stało.

Gdy odebrał sobie życie, nie mogąc uratować danego sobie depozytu, rozsyłają wiadomość o jego losie po całym Indostanie ze wszelkiemi szczegółami, i wtedy zaczyna się okropne prześladowanie osób, którym tę zbrodnię przypisują.

Wszystkie klasy stają po stronie bohisa, to jest po stronie słuszności; — kobiety i dzieci giną pod nożem mścicieli i nie raz kilka pokoleń przeminie, zanim czas położy tamę temu prześladowaniu.

Sześćdziesiąt lat temu, cała kasta „yawalów“ żyjąca z grabieży w górach południowego Indostanu wytępioną została za czyn podobny. Dwadzieścia pięć lat bohisowie trapili ją bez litości mimo wdania się władz angielskich.

Gdzy bohis sam stanie się winnym kradzieży, wtedy on i cała jego familja ginie z rąk towarzyszów.

W obec tego poszanowania, jakie cała ludność miejscowa okazuje bohisom, Europejczycy nie wahają się używać ich do przenoszenia kosztownych towarów, a rządy francuzki i angielski przesyłają za ich pomocą znaczne summy w złocie, srebrze i papierach.

Kobieta może z całą ufnością oddać się opiece bohisa, a ten bezpiecznie i cało odprowadzi ją do zamierzonego celu.

W niektórych prowincjach wybrzeża malabarskiego, bohisowie podejmują się jeszcze innych obowiązków; gdy bowiem jaki bogaty negocjant albo rajach potrzebuje pieniędzy, wtedy bohis przynosi mu żądaną summę, stawiając w zakład własne życie.

Jeżeli w dzień wypłaty dłużnik nie zaspokoił wierzyciela, wtedy poręczyciel udaje się do dłużnika, i wzywa go do oddania długu natychmiast.

Jeżeli to nie nastąpi, wtedy zaczyna spełniać warunki zobowiązania względem wierzyciela, to jest otwiera sobie łono sztyletem, oznajmiając, że jeżeli przed zachodem słońca dług spłacony nie będzie, przebije sobie serce.

Ponieważ dłużnik ma pewność, że groźba spełnioną będzie, a on i jego familja ulegnie zemście bohisów, nie ociąga się więc z oddaniem należności, a gdy nie ma pieniędzy, udaje się do którego z przyjaciół do tej samej kasty co i on należących i dla uiszczenia się z dawnego nowy dług zaciąga.

Mimo niebezpieczeństw towarzyszących tej finansowej operacji, pożyczki tego rodzaju nie są tak rzadkiemi, jakby mniemać wypadało, albowiem daję zupełną rękojmię wypłatności dłużnika. — *S. K—a.*

= Kronika kryminalna naszego miasta jedna znowu zyskuje kartę. Odegrał się w Warszawie [illegible]mat z tragicznym epilogiem, którego widownią był pokój na drugiem piętrze w domu przy ulicy ***

Łatwo domyśleć się zawiązku dramatu: on ją ukochał całą siłą swego serca i... kieszeni. Pierwsze pałało, druga się wypróżniała; pierwsze zrodziło postanowienie połączenia się nierozerwanym węzłem z nią na życia pielgrzymkę, druga... a raczej z powodu drugiej, stemple wekslowe pokryły się podpisami imienia i nazwiska...

Rodzina nie dozwalała na związek, rozpacz więc kochającego nie przebierała w środkach. Po wyczerpaniu wszystkich sposobów dopięcia celu — nic nie pozostawało biednemu kochankowi, a to w ścisłem i przenośnem znaczeniu tego wyrazu...

Przyprowadziło go to do rozpaczy.....

Wczoraj więc o godzinie 9ej z rana przywiózł ją do swego mieszkania, zamknął drzwi na klucz, zatrzymał wskazówki zegaru, który z gorzką ironją wybijał nieistniejące już dla nich godziny.... i o trzy kwadranse na dziesiątą dały się słyszeć trzy strzały...

Przywołana władza policyjna wyłamała drzwi i znalazła dwa dogorywające trupy.

Pana M. i artystkę W. odwieziono do szpitala.

Podobno zmarli oboje w dniu wczorajszym; szczegół ten jednak zaznaczamy z zastrzeżeniem.

Samobójca i morderca w jednej osobie strzelił dwa razy do ukochanej, do siebie zaś raz jeden, podobno w usta.

Na stole znaleziono cztery listy, z których dwa do rodziców nieszczęśliwego, bawiących obecnie u wód mineralnych. Zamykają one wyznanie chęci samobójstwa, a za powód tego podają nie długi, ani nieszczęśliwy zbieg okoliczności służbowych, lecz miłość.... miłość bez granic, bez nadziei szczęścia.

Tyleśmy mogli dowiedzieć się na miejscu wypadku. Reszta należy do przedstawicieli sprawiedliwości. Inkwirent sądowy przybywszy na scenę katastrofy, zapieczętował mieszkanie. Praca więc nowomianowanego urzędnika rozpocznie się od rozpoznawania straszliwego i smutnego wypadku.

Zmarła a raczej zabita artystka, od dni kilku zaledwie liczyła się do trupy artystów dramatycznych, dających przedstawienia w jednym z ogródków warszawskich.

= W tym tygodniu, jeszcze jeden z przedsiębiorców wystawi ośm nowych omnibusów dwunasto osobowych, które przeznacza do kursowania z rogu placu Grzybowskiego i ulicy Królewskiej, do rogatek Powązkowskich. Omnibusy te postępować będą ulicami: Graniczną, Żabią, Senatorką, Bielańską, Nalewkami, [illegible] Dziką do Powązek; za kurs tej jazdy płacić [illegible] 5 o od osoby.

Gęsią [illegible] [illegible] tych omnibusów umieszczone się będzie po [illegible]

Po obu stronach [illegible] ulicami i dokąd, kursozostaną napisy zkąd, jakiem[illegible] wać będą.

Mieszkańcy ulicy Dzikiej i okolic Pow[illegible]zek, jak również i ci którzy licznie udają się na cmentarz Powązkowski, gdzie z powrotem trudno się dowołać dorożkarza, skorzystają niemało z otworzenia tej taniej linji komunikacyjnej.

= Najpierwsza Kassa Oszczędności następnie zwinięta istniała przy ulicy Królewskiej w pałacu Łubieńskich. Dzisiejsza Warszawska zwana pierwotnie Główną Kassą Oszczędności, istniała przy ulicy Dzikiej w domu Ungra, otrzymawszy w dniu 25 lipca 1843 r. zatwierdzenie. Koleją czasu przeniesiona była do domu Bierzyńskiego na tej samej ulicy nabytego przez b. Dyrekcję Ubezpieczeń, potem do pałacu hr. Paca na ulicę Miodową, obecnie znajduje się w gmachu magistratu miasta Warszawy. Naczelnikami tej instytucji byli ś. p. Stanisław Janicki b. Prof. Uniw. Warszawskiego wydawca kalendarzy—potem ś. p. Justyn książę Gedroyć — następnie ś. p. Kajetan Korczakowski. Dziś kieruje nią p. Olszewski pod zwierzchnictwem magistratu.

= Fabryka mebli giętych hr. Poletyłło w Warszawie i Wojciechowie istniejąca, została nabytą przez spółkę, złożoną z dziesięciu kapitalistów przedsiębierców, za sumę 90,000 rubli. — Spółka ta uorganizowaną została według obowiązujących kompanje przepisów.

= Pani Teodozja Friderici — Jakowicka, po ukończeniu świetnego sezonu w Ravennie, przybyła obecnie na czas krótki do Warszawy dla odpoczynku w rodzinnem gronie. Jak wiadomo artystka śpiewała tam kilkadziesiąt razy, z wielkiem powodzeniem, i to wyłącznie „Aidę,“ do wykonania której zaangażował ją teatr weroński.

= Kroniki Warszawskie wspominają, iż w r. 1607 dnia 24go lipca, pożar zniszczył w Warszawie wielką ilość domów.

= Prywatny dom przytułku, dla rekonwalescentów, wychodzących ze szpitali, przeniesionym został z ulicy Ogrodowej, pod Nr 35 na ulicę Dziką.

= W kościele Śgo Jacka, przy ulicy Freta, postawiono rusztowanie do wprawienia trzech nowych okien w ramach żelaznych z kolorowanemi szkłami przed wielkim ołtarzem. W miarę otrzymania funduszów, będą wykonane ozdobniejsze, gdyż przedsięwzięta robota wstrzymaną została do czasu uzbieranych dobrowolnie ofiar. Gdyby dobroczynni parafjanie pośpieszyli z pomocą, oprócz tych trzech, i drugie okna, które są już przegniłe, otrzymałyby obsady żelazne z kolorowem oszkleniem.

= Powtórne przedstawienie „Zampy“ Herolda w Alhambrze dowiodło iż w ogródku tym zebrały się wcale odpowiednie siły wokalne, zdolne nietylko do odtwarzania zbyt lekkich oper. Oceniła to liczna publiczność bijąc oklaski zapamiętale. Wystawa przyzwoita.

= Z powodu przebrukowywania placu za Żelazną-Bramą, na przestrzeni od koszar Mirowskich, do ulicy Skórzanej, przejazd przez tę część placu, do czasu ukończenia robót, wstrzymanym będzie.

= Komunikacja przejazdowa, w przeciągu tego czasu, pomiędzy ulicami Elektoralną i Grzybowską, może kontynuować się przez ulice: Żabią i Graniczną.

= I znowu p. Aleksander Łapiński, na skutek odpowiedzi naszej (w Nr 145) w kwestji piekarskiej, umieścił w jednem z pism tutejszych sążnistą co się zowie replikę.

Z góry ucieszyliśmy się widokiem artykułu sądząc, że p. Łapiński odpowie nam wprost na pytanie: jakie znaleźć się mogą środki przeciw monopolowi panów piekarzy, dzięki któremu nigdy u nas cena chleba nie reguluje się według cen zboża, ale zależy raczej od dobrego humoru owych panów; tymczasem, jakże przykry spotkał nas zawód!

Pan Ł. zamiast mówić o pieczywie, mące, czy zbożu, uczy dziennikarzy jak się mają do ogółu odzywać, rozprawia dalej szeroko o konkurencji, monopolu, giełdzie produktowej i t. p., bawi się słowem w ekonomistę, niby małe chłopię w żołnierza. Zawiedzionym tedy w ten sposób nie pozostaje jak raz jeszcze prosić pana Ł., aby dał za wygranę tworzeniu nowych teorji ekonomicznych (!!) aby również zaprzestał udzielać zbawiennych swych rad publicystom a pomyślał natomiast (jako obeznany praktycznie,) na serjo o „kwestji piekarskiej“, boć zresztą zawsze życzyć tego potrzeba, aby szewc kopyta a mularz kielni przedewszystkiem pilnował.

Tak panie Ł., podział pracy, to rzecz stokroć bardziej konieczna aniżeli homeopatyczne bułeczki wtedy kiedy ceny zboża są nizkie.

= Wczoraj w samo południe dwóch młodych panów... „złodziei“ weszło najspokojniej do jednego z domów przy ulicy Zakroczymskiej.

Panowie ci ukręcili kłódkę, następnie z powagą weszli do mieszkania, odbili szuflady od komody, zabrali bieliznę z szafy, jedwabne suknie, kapotę nowiuteńką i wiele innych rzeczy wybierając co lepsze.

Co najważniejsza, że wychodząc przez bramę zaczepieni zostali, lecz z właściwą im inteligencją wytłómaczyli się, przeszedłszy nawet około właścicielki skradzionych rzeczy, stojącej podówczas przed sklepem.

Po niejakim czasie chmara żydów obojej płci, robiła energiczne poszukiwania po sklepach tandety i przed wieczorem jednego sprawcę zmusiła na ulicy Czarnej do rzucenia skradzionego tłomoka. Winowajca wszakże znikł, drugiego nie odszukano.

= Onegdaj t. j. w sobotę na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr. 58 w gmachu Resursy Obywatelskiej —blacharze reperując dach pozostawili w blaszanem wiaderku niedogaszone węgle—od których zaczęły się już palić na poddaszu drewnianem łaty. Przybyli tu natychmiast kominiarze z oddziału Ratuszowego po wyrąbaniu paru łat ogień ugasili.

Dziś około godziny 5-tej z rana przy ulicy Nalewki pod Nr. 2263 w domu W-go Łagodzińskiego mydlarza w oficynie na 2-giem piętrze zapaliła się belka przylegająca do komina, a od niej zaczęły się palić i schody. Mieszkańcy zawiadomili oddział 1-szy z Nalewek skąd udali się topornicy, a po wyrąbaniu części belki i paru schodów, ogień ugasili. W zabudowaniu żadnych strat nie było.

= Na stacji Mińsk kolei Terespolskiej w nocy z dnia 22 na 23 b. m. dostał się pod pociąg towarowy człowiek, który na miejscu śmierć znalazł. Przyczyną wypadku była własna nieostrożność.

= Rozpuszczono pogłoskę, jakoby w sobotę w godzinach przedpołudniowych spełnioną została zbrodnia w jednym z domów na Lesznie.

Wieść ta ztąd chyba mogła powstać, iż ulicą wzmiankowaną prowadzono związanego człowieka i silnie pokaleczoną na twarzy kobietę, do biura Sądu Pokoju mieszczącego się niedaleko kościoła na Lesznie.

Ludzi tych aresztowano na ulicy Smoczej w okolicach garbarni p. Pfeifra. Jedni twierdzili, iż rany biednej kobiety pochodziły z jakiejś bójki, drudzy zaś utrzymywali, że odniosła je w walce z złoczyńcą godzącym na jej mienie.

— Temi dniami ukazało się nakładem Drukarni Czerwińskiego i S-ki „Nabożeństwo do Ś-tej Anny,“ zebrane przez X. Pawłowskiego z dyec. Sandomierskiej.

— *Pieniądze* przed niedawnym czasem w domu przy ulicy Bednarskiej Nr. 7 (pod Nr. 4 mieszkania) przez zapomnienie zapewne pozostawione, a wypadkiem teraz przez lokatora dostrzeżone, za wskazaniem ich formy zewnętrznej, na dowód własności, w Redakcji Kurjera Warszawskiego odebrane być mogą — z upływem zaś b. m. na cele dobroczynne obrócone będą.

— W dniu 26 lipca r. b. po skończonych Nieszporach w zakrystji przy kościele S-tej Anny odbędzie się sessja roczna Arcybractwa S-tej Anny, na którą wszystkich członków tegoż Arcybractwa Senior uprzejmie zaprasza.

— **Giełda Warszawska.**—Dnia 24 Lipca 1876 roku.— Jak u nas brak gotówki i idące za nim naprężone stosunki kredytowe wstrzymują obroty na giełdzie, obniżając przez to kursa wartości miejscowych, tak za granicą, stan cokolwiek dodatniejszy inne zupełnie wyrodził usposobienie. Giełda nasza skutkiem tego podniosła notowania walut zagranicznych. Podwyżka ta, rozpocząwszy się na początku zaraz tygodnia, wzrastała stopniowo do połowy, następnie objawiła się pewna obniżka, tak że notowania sobotnie nie różnią się od poniedziałkowych. Tydzień ubiegły np. rozpoczął się od notowania weksli na Berlin po 125% (112.50), zakończył się zaś przy kursie:

weksli długotermin. $125\frac{1}{2}\%$ 125% = 112.80 — 112.50
„ krótkoterm. $125\frac{1}{6}\%$ $124\frac{11}{12}$ = 112.65 — $112.42\frac{1}{2}$

Weksle na inne rynki zagraniczne przez podobne również przechodziły fluktuacje. Weksle na Londyn uległy obniżce, wynoszącej kop. 5 na jednym funcie szterlingu; obniżka zaś kursu sobotniego w porównaniu z piątkowym wynosi kop. 2. Paryż uległ także obniżeniu. Wiedeń w końcu tygodnia był notowany po kursie $101\frac{1}{2}\%$ czyli 91.20.

Tranzakcji nie zawierano wiele w przeciągu całego tygodnia, na co wpływała jedna głównie przyczyna, aż nazbyt często powtarzana w ostatnich czasach. W mniejszym jednak stopniu wywierała ona swój wpływ na targ papierów publicznych. Panowie sprzedawcy używali do tego sposobów dosyć znanych, mianowicie objawiali żądanie nabycia danych efektów. Ztąd zaofiarowanie wytworzyło kursa wyższe, które też i otrzymywano przy obrotach. Najlepiej wyszły na takiej operacji listy likwidacyjne, bo gdy z początku tygodnia notowanie tych papierów wynosiło 80.20, onegdaj podniosło się ono do wysokości kursu 80.50.

Listy zastawne obu serji, najwięcej w przeciągu całego obracane tygodnia, zyskały obniżkę kursową,—z 95.75 bowiem spadły do 95 w sobotę; nowe zaś z 92 na 91.50. Przedmiotem niewielkich tranzakcji były listy zastawne m. Warszawy, które w przeciągu obrotów uległy pewnej obniżce kursowej z 87.50 na 87.25.

Na pożyczki premjowe większą zaczęto zwracać uwagę. Po losowaniu jednak kurs począł się obniżać, w końcu jednak zawierał on pewną podwyżkę, wynoszącą około 5 rubli na sztuce. Ostateczny kurs tych pożyczek był następujący:

I emisji z r. 1864 202 — 198
II „ „ 1866 200 — 195

† W dniu 25 b. m., to jest we wtorek, odbędzie się w kościele Śgo Marcina, przy ulicy Piwnej, żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Marjanny z Sułkowskich **Niteckiej**, na które pozostały mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —12,669—

† We środę dnia 26 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Bolesława **Prusieckiego**, odprawione zostanie w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie 10tej z rana, żałobne Nabożeństwo za spokój duszy zmarłego. —12,667—

† Dnia 26 b. m. we środę, jako w dniu imienin ś. p. Anny z Nideckich **Brzeźniakiewicz**, odbędzie się żałobne odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie 11tej z rana.

† W dniu 26 b. m., jako w dzień imienin ś. p. Anny z Jaskułowskich **Rudinger**, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Śgo Jana, o godzinio 10½ z rana, na które mąż z zięciem i wnukami, zapraszają Familję, Krewnych i Przyjaciół. —12,665—

† Ś. p. Konstanty **Pluto** b. profesor Białostockiego Gimnazjum, a obecnie szkoły technicznej, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 56 dnia 23 b. m. przeniósł się do wieczności. Stroskana żona z sześciorgiem nieletnich dzieci, zaprasza Krewnych i Przyjaciół zmarłego na żałobne Nabożeństwo jutro t. j. we wtorek o godzinie 9 z rana w kościele Ś-go Krzyża i na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o godzinie 5 po południu na Cmentarz Powązkowski. —12,682—

† Ś. p. Walentyna z Kałużyńskich **Flaszyńska** obywatelka miasta Warszawy po krótkiej chorobie przeżywszy lat 47 przeniosła się do wieczności w dniu 22 lipca. Stroskany mąż wraz z trojgiem dzieci i familją zaprasza Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo żałobne w dniu 25 lipca to jest we wtorek o godzinie 11-ej rano w kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 3-ej po południu na cmentarz Powązkowski.

† Ś. p. Agnieszka z Ankowskich **Drewnicka** po długiej i ciężkiej chorobie w dniu 23 lipca r. b. w wieku lat 75 przeniosła się do wieczności. Pozostała familia zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Ś-go Karola przy ulicy Chłodnej dnia 25 t. j. we wtorek o godzinie 3 z południa na Cmentarz Powązkowski. —12,686—

† Ś. p. Alojzy **Anasiński** vel **Sokolnicki**, b. Adwokat b. Sądu Appellacyjnego Królestwa Polskiego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 78, opatrzony ŚŚ. Sakramentami zakończył życie w dniu 22 lipca r. b. w Włocławku. —12,684—

† W dniu 22 b. m. o godzinie 11½ przed południem, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności przybyły do Warszawy, dzierżawca dóbr Ortel Książęcy w powiecie Bialskim, Adolf-Jerzy **Herbst**, kochający i pełen cnót chrześcjańskich mąż, ojciec i obywatel.— O dotkliwej stracie jaką poniosła rodzina, sąsiedzi i całe społeczeństwo, podaje się do wiadomości tych, którzy cenią zacność, poświęcenie, prawość i szlachtność. —12,680—

† Łomżyński wice-gubernator Radca Stanu **Jerzy Leontiew** po długich i ciężkich cierpieniach w dniu 8 (20) lipca b. r. w Prusach w zakładzie leczniczym w Görbersdorf życie zakończył, o czem Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zawiadamia się. —12,685—

Kronika zagraniczna.

× Za duszę ś. p. Aleksandra hr. Fredry odprawiono w Karlsbadzie i w Franzensbadzie żałobne Nabożeństwa, za staraniem ziomków odbywających w miejscach tych kurację.

Wiadomości Polityczne.

Na widowni wojennej.

Nie sprawdziła się przepowiednia białogrodzka, że serbowie lada dzień rozpoczną działanie na wielką skalę. Turcy ich uprzedzili i w dniach 19 i 20 lipca wystąpili zaczepnie większemi siłami z dwóch stron około Niszu i nad Dryną. Telegramy piątkowe, sobotnie i wczorajsze odnoszą się do tych zaczepnych działań tureckich. Dotychczas zbyt mało jeszcze mamy wiadomości, abyśmy sobie mogli wytworzyć wyobrażenie jako tako uzasadnione o tem, jak dalece Turcy zamiary swoje urzeczywistnili. Z nad Dryny obie strony wysłały doniesienia nawzajem się wyłączające. Turcy donoszą, że pobili Serbów, Serbowie twierdzą, że zgromili Turków. Prawda leży pewno pośrodku, korzyści tu po obu stronach: Turcy nie dokazali w zupełności tego co przedsięwzięli, ale też i z podstawy zaczepnej zepchniętymi nie zostali. Korzyścią Serbów jest to, że ich Turcy nie przeparli; korzyścią Turków to, że chociaż nie dotarli do punktów strategicznych, które opanować chcieli, posunęli się jednak naprzód. Cofnięcie się Serbów na wyspę Drynę wskazuje, że Turcy istotnie jednem przynajmniej skrzydłem swojem złamali front nieprzyjacielski.

Co do tego wyniku walki daleko większą wiarę wzbudzać musi buletyn turecki niż serbski. Turcy wyraźnie wymieniają siły i miejscowości; Serbowie poprzestają na ogólnikowem zapewnieniu, że nieprzyjaciel chciał ich przerzucić za Drynę, lecz pobity, wpędzony do Beliny tylko z „powodu ulewnego deszczu“ ściganym być nie mógł.

Według buletynu tureckiego w dniu 20-go lipca 7 batalionów piechoty i 2,000 milicji (baszy-buzuków), pod naczelnem dowództwem generałów brygady Dżeladdina i Zikego napadły na Serbów pod Beliną. Nieprzyjaciel został zupełnie pobity i pozostawił wojskom tureckim szańce swoje, a na nich 4 działa. Serbowie cofnęli się na wysepkę Dryny Attineję i tam wystawieni są na ogień artylerji tureckiej. Objaśniamy, że na wprost Beliny Dryna dzieli się na kilka ramion i tworzy 7 wysepek na przestrzeni blizko jednej mili kwadratowej. Pozycje te, jeżeli tylko Serbowie mają służbę pontonową dobrą bardzo, mogą być dogodne do schronienia się pod przeważającemi siłami Turków dla jakiegoś kilko-tysiącznego oddziału, ale nigdy nie mogą służyć za terytorium działania dla sił większych. Wysepki Attineja nie znaleźliśmy na mappie, którą posiadamy.

W ogóle ktokolwiek zwyciężył, z doniesienia obu stron widać, że w walce nie występowała cała armja Alimpicza, lecz tylko jej część przed Beliną stojąca i że przeciwko tej części właśnie skierowane były działania Turków.

Turcy ze Zwornika nie wystąpili, jakby tego wymagać należało przy przedsięwzięciu działań donioślejszych na całą linję Dryny. Serbowie niewątpliwie pod Zwornikiem stoją w większej sile i Turcy nie mieli odwagi ich zaczepić. Ale to zarazem wskazuje, iż armja Alimpicza wcale się jeszcze po 3ch tygodniach walki od Dryny oderwać nie ważyła i trzyma się ciągle granicy.

Około Niszu na wschód od tej miejscowości i Aleksinaczu w d. 19 b. m. Turcy wystąpili zaczepnie trzema kolumnami: jedna ruszyła na Gramadę, druga na Belwinie, trzecia na Pandiralo. Wszystkie te trzy punkta znajdują się już na territorium serbskiem: pierwszy najdalej na zachód i południe, ostatni na wschód i północ wysunięty. Gramada albo Grimada leży na drodze bitej z Kujaszewac (a także z Gorguszewac) do Niszu, Belwinie nad Timokiem Małym albo Białym. Niedaleko już od źródeł tej rzeki, (nad tym samym Timokiem tylko w dolnym jego brzegu bliżej ujścia do Dunaju walczy Leszanin z Osmanem,) Pandiralo wreszcie, miejscowość której nie mogliśmy odnaleźć, według sprawozdawcy wojskowego „Presse“, leży na drodze z Kujaszewac do Babinej Glawy.

Serbowie donosząc, że d. 19 b. m. Turcy napadli na stanowiska ich na wschód Aleksinaczu donoszą właśnie o rozprawach w trzech wyżej wskazanych miejscowościach. Sami jedną z nich tylko wymieniają: Gramadę. Nazwisko Mirkowicza, który miał odeprzeć Turków przyczynia się tylko do zamącenia prawdy. Zdawałoby się, że Mirkowicz walczył pod Gramadą, tymczasem oddział jego znajdował się w trzeciej najdalej na wschodo-północ wysuniętym punkcie w Pandiralo i tam tylko mógł odnieść zwycięztwo, jeżeli je odniósł. Ze źródeł tureckich nie mamy jeszcze żadnego doniesienia o walkach stoczonych we środę i czwartek około Niszu. Ponieważ jednak Serbowie przyznają, że straty we środę z obu stron były bardzo znaczne, należy ztąd wyprowadzić wniosek, że walka była zacięta i że ją toczono większemi siłami. Zresztą sama rozległość linii napadu (mniej więcej 1½ mili) nakazuje uważać rozprawy w dniu 19 i 20 za najważniejsze ze wszystkich jakie dotychczas zaszły nad Morawą.

Okoliczność dla Serbów nie pomyślna wynika z własnych ich buletynów. Przyznają oni, że Turcy otrzymawszy w d. 20 b. *posiłki z Pirotu* ponowili atak na pozycje, których w dniu poprzednim zdobyć nie mogli. W przyznaniu tem mieści się inne daleko ważniejsze i to mianowicie, że nie tylko dowódzcy serbscy niczego dotychczas nie dokazali przeciwko Palance i Pirotowi, ale nawet utracili korzyści jakie już na drodze z Niszu do Sofii mieli zapewnione. Droga ta wraz z pasem kraju przy niej ciągnącym się znajdować się musiała w zupełnem władaniu Turków, skoro ci mogli nią posiłki otrzymywać. W obec tego przyznania nawet domysł sprawozdawcy wojskowego „Presse“ iż prawdopodobnie Czernajew utracił pozycje pod Babiną Glawą—nie zupełnie bezzasadnym wydać się musi.

Rząd angielski dotrzymał słowa: jeszcze przed upływem przeszłego tygodnia złoży parlamentowi korrespondencję dyplomatyczną dotyczącą starcia na półwyspie Bałkańskim. Korrespondencja jest bardzo liczną, składa się z 544 dokumentów, z których ostatni sięga d. 17 lipca. Musimy poczekać na sprawozdania dzienników angielskich za nim ważniejsze prawdziwie ważne dowody działalności angielskiej, uwagę naszą zatrzymać będą mogły. Dotychczas jeden tylko z takich dokumentów streszczony w telegramie agencji kontynentalnej do wiadomości dzienników podanym został. Jest to depesza Derbego do hr. Szuwałowa posła cesarsko-rossyjskiego w Londynie. Treść jej następującą:

Anglja podziela życzenie Rossji, aby mocarstwa mogły zgodnie ze sobą działać w sprawie wschodniej. Anglja równie jak Rossja przywiązuje wagę do zepewnienia swobód ludności chrześcijańskiej w Turcji. Ale nie może ona na powstanie w Bośnii i Hercegowinie zapatrywać się jako na walkę skierowaną jedynie przeciwko uciskowi miejscowemu: powstanie ma przeciwnie daleko sięgające cele polityczne. Dopóki powstanie z takiemi celami trwa, dopóty usiłowania mocarstw około zaprowadzenia lepszego zarządu nadaremnemi być muszą. Potrzeba wprzódy powstanie przytłumić i porządek przywrócić, zanim z korzyścią będzie można roztrząsać projekta do poprawy porządku publicznego zmierzające. Najlepszemi byłyby takie środki ratunku, przy którychby praktyczne rozwiązanie sprawy nie pociągnęło za sobą żadnych zmian terrytorjalnych.

Wrazie zwyciężenia powstania, nie ma się co obawiać wytępienia chrześcian. Rząd serbski należy ostrzedz, że jeżeli zmierza do wzmożenia się terrytorjalnego pod pokrywką sympatji dla pobratymców słowiańskich, to na przypadek nie powodzenia nie powinien żywić nadziei, iż go Europa uchroni od skutków możliwej klęski.

Depesza nosi datę 29 czerwca.

Ostat. wiadom. — Dzienniki głoszą, że generał Czernajew ma się usunąć od dowództwa. Na jego miejsce wejdzie Serb Oreszkowicz. Wiadomość potrzebuje potwierdzenia.

Mówią w Białogrodzie, że Cach dowodzący korpusem Ibarskim ma otrzymać dymisję. Nikolicz, minister wojny, obejmie jakieś dowództwo. Donoszą już, że wyjechał nad Drynę do korpusu Alimpicza.

Buletyn Serbski z 22 b. m. utrzymuje zgodnie z poprzednim, że zwycięztwo w rozprawie z d, 20 b. m. pod Beliną przy Serbach zostało. Dwieście trupów Tureckich pochowali Serbowie.

Turcy niewywzajemniają się: nieludzkość ich ma się tak daleko posuwać, że nad Timokiem nietylko nie grzebią oni poległych w d. 18 b. m. Serbów, ale jeszcze martwych odzierają i kaleczą. Z doniesienia o tej nieludzkości, o tej zwierzęcości Turków widać, że Serbowie w dniu 18 b. m. ponieśli dotkliwą klęskę, że Turcy utrzymali w zupełności plac boju a Serbowie w takim cofali się popłochu, iż nie zdołali trupów ze sobą zabrać.

Depesze z Białogrodu odmawiają znaczenia zwycięztwu tureckiemu pod Nowe Selem nad Timokiem, około Widynia. Istotnie rozprawa to była małego znaczenia. Buletyn jednak serbski grzeszy przesadą, gdy głosi, że tylko 360 ochotnika, ze strony serbskiej występowało w boju, a przeciwko tej garstce walczyły trzy bataliony regularne, 3 szwadrony jazdy i liczna banda czerkiesów. Walczył więc 1 przeciwko 10. Lecz i tak jeszcze Serbowie ustąpili dopiero wtedy, kiedy 3 *okręty wojenne* tureckie przyjęły udział w walce.

Do „Lloyda“ peszteńskiego pisze ze Stambułu, że istotnie Amurat V-ty ma być bardzo znużony już a raczej zniechęcony rządami i myśli o zdaniu ich w ręce brata swego Hamida.

Ważny telegram z Aten wysłano dnia 22-go b. m. Król ma jak najprędzej wrócić; zaraz po powrocie zwołaną zostanie Izba, na sessję nadzwyczajną. Na „Korfu“ przybyły działa dla powstańców, rząd turecki poprosił o zatrzymanie ich: „Grecja odmówiła.“

„*Istok*“ biało-grodzki zapowiada na bieżący tydzień okrzynięcie ks. Milana „*księciem Bośnii*“.

Według korrespondenta „*Standarda*“ (źródło bardzo niepewne) armja Serbska ma być podzielona na dwie: wschodnią i zachodnią. W skład wschodniej wejdą dzisiejsze korpusy Leszanina i Czernajewa. W skład zachodniej: korpusy Alimpicza i Cacha.

Ostatnie rezerwy Serbskie wysłano dnia 22-go b. m. na pole walki. Wszystkich sił uorganizowanych dotychczas jest 10 dywizyj. Dywizja serbska ma nie całe 12 tysięcy ludzi. Chwalą niezmiernie energję ministra wojny Nikolicza.

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 24 lipca.

Grachowo 23-go. — Artylerja nasza bombarduje Kassabę. Przednie straże pod dowództwem Stanko-Radowicza zajmują las nad rzeką Bisziną, między Mostarem a Nevesinje. Przybył tu poseł serbski Belimajkowicz i ajent austryjacki Themel. Mówią, że Muchtar-pasza opuszcza Bośnię i idzie na Nevesinje.

— **Nowy-Świat** szybkim krokiem przystraja się w coraz piękniejsze sklepy i zakłady. Rzec można, co tydzień, wykwita na ulicy tej nowy sklep lub zakład, jak kwiaty na klombach wielkiego ogrodu. Jednym z piękniejszych kwiatów, chcieliśmy powiedzieć zakładów, jest **Cukiernia Pana Ignacego Wolskiego**, na tejże ulicy pod Nr 9, między placem 3ch Krzyżów a Alejami Jerozolimskiemi. Właściciel przez lat parę, o kilka domów dalej prowadził już zakład podobny, lecz na mniejszą skalę. Jakie przez czas powyższy potrafił wyrobić sobie zaszczytne uznanie i dla firmy swej powodzenie, wiedzą o tem dobrze mieszkańcy tej części miasta. Na całej przestrzeni Nowego-Świata, placu 3ch Krzyżów (Śgo Aleksandra) i ulic okolicznych, nie wielka cukiernia p. *Wol.*, wraz z fabryką pierników, słynęła z wybornych wyrobów słodkiego swego laboratorjum; bufet z doskonałych ciast, czekolad i cukrów, kawy, herbaty i innych napojów. Lody licznych zawsze miały konsumentów, pragnących letnią porą przyjemnej ochłody. Nic więc dziwnego iż jeżeli interes uczciwie prowadzony przez p. *Wol.* w mniejszym zakresie, zjednał mu licznych gości; obecnie otwarta Cukiernia z całą elegancją i wyszukanym konfortem, obszerna, złożona z bufetu, gabinetu dla dam i sali bilardowej, cieszy się należnem uznaniem u gości ją obecnie odwiedzających. Sądzimy, iż Publiczność naszego grodu dążąc jutro na spacery, w stronę Alei Ujazdowskich, nie pominie nowej Cukierni p. *Wol.*, a wstąpiwszy do niej na chwilę choćby, naocznie sama przekonać się raczy, iż pisząc powyższe słowa, nie mieliśmy na celu szumnej dla p. *Wol.* reklamy, lecz jako człowieka pracy i sumiennie obowiązki swe pojmującego, pragniemy tylko polecić ogółowi naszemu. Śląc mu więc słowa zachęty dla wytrwania na poczciwej postępu drodze, życzemy jemu jak i zakładowi jego, z serca powodzenia i szczęśliwej konkurencji między cukierniami takiemi jak pp: Paraviciniego i Semadeniego, któremi z dwóch stron jest otoczony. Niech mu Bóg szczęści!—*Fr. Ba.* —12571—

— **Dr. Benni** wyjechał na czas dwumiesięczny za granicę. —12,698—

— Dr. **Groer**, Ordynator Szpitala Ś-go Ducha, przeniósł mieszkanie na ulicę Elektoralną pod Nr 17, naprzeciwko tegoż Szpitala. —12429.—2—3

— **Józef Żera**, Kand. Pr. Uniw. Warsz., mianowany Notarjuszem (Rejentem) w Kutnie, otworzył Kancellarję przy ulicy Toruńskiej, w domu W. Jabłońskiego, Nr 40. 1—3—12,368—

Ostrzeżenie.

Przez pomyłkę do Listu Zastawnego miasta Warszawy Nr 001881, Ser I, na rs. 1000, dołączono kupony od takiegoż Listu Nr 001880. Posiadacz Listu i Kuponów raczy się zgłosić po wymianę do Józefa Michnikowskiego, w Hotelu Rzymskim.

3—3 — 12157 —

LETNI TEATR.

Dziś: Panna de Belle-Isle. Jutro: Straszny Dwór.

TIVOLI. Teatr z Poznania. Jutro: **Giełdziści**, Komedja w 5 aktach.

ALHAMBRA. Jutro: **Zampa** czyli **Narzeczona z marmuru**, opera komiczna w 3-ch aktach. Benefis P. Wandy Manowskiej: — Wczoraj było osób 1205.

☞ Wkrótce wystawiony będzie w Alhambrze melodramat w 3-ch aktach (w 4-ch obrazach) ze śpiewami i tańcami i świetną wystawą pod tyt. **Żoko** (małpa brazylijska).

ELDORADO. Jutro 2-gi raz: **Georgianki** czyli **Piękne Gruzjanki,** operetka Offenbacha z Marszem i Ewolucjami wojennemi, przy oświetleniu ogniami bengalskiemi.

ALKAZAR. Dziś: **Wolny Strzelec,** opera w 4-ch aktach.—Jutro: **Podróż na około ziemi.**

Dolina Szwajcarska.

We Wtorek dnia 13 (25) 1876 r.

KONCERT

pod dyrekcją

HERMANA FLIEGE.

Między innemi wykonane będą: Uwertura Hamlet.—Król Manfred.—Lohengrin.—Marsz tryumfalny z Aidy.—Fantazja z Trawiaty.—Tańce Straussa, H. Fliege etc.

Początek o godz. 7.—Wejście kop. 25.

Programów nabyć można w Kassie przy wejściu.

Stan powietrza.

Dziś rano ciepła st. 16., w południe ciep. st. 20. Barometr: 753 (Odmiana).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 2 c. 1.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego." Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 12 (24) Іюля 1876 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. **Wydawca Gustaw Gebethner**

Patrz Dodatek.

NOWE DZIEŁA

złożone na skład główny

u GEBETHNERA i WOLFFA:

Osmołowski A. ks. O zacności i piękności panieństwa. Wyjątki z dzieł Ojców Świętych katolickich pisarzy, kop. 22½.
Nowicki M. Dr. Zoologja obrazowa dla klas niższych szkół średnich, wydanie 4-te illustrowane, rs. 1 kop. 50.
Łuczkiewicz H. Kurs prodentyki lekarskiej, czyli wstęp do nauki medycyny, rs. 2.
Marczewska A. O Pawełku, co szukał serca, powiastka dla dzieci, kop. 20.
Wetherell E. Szeroki świat, powieść z angielskiego, przekład Marji J. dwa tomy, rub. 2 i kopiejek 50. 2—3 — 12286 —

Nakładem Księgarni i Składu Nut

G. SENNEWALDA

ulica Miodowa, Nr 4,

wyszły w kollekcji Euterpe zebranej staraniem Dyrektora Quattriniego, trzy nowe numera z polskim i włoskim tekstem, a mianowicie:
Nr 31 Palloni, **Non ci amavano tanto** „Upojenie miłości,“ kop. 45.
Nr 32 Gumbert, **Moja pieśń** kop. 3».
Nr 33 Halevy, **Zdrowaś Marja,** kop. 30.
Powyższy skład Nut zaopatrzony jest we wszelkie nowości tak w kraju jak i zagranicą wychodzące.
Nuty którychby na składzie nie posiadał, jest w możności sprowadzenia w przeciągu dni 6—10 z Cesarstwa, Niemiec, Włoch i Francji bez podwyższenia ceny katalogowej.
Katalogi wszelkie na żądanie bezpłatnie i franco odsyła. 3—3 — 11933 —

Dnia 1-go Sierpnia 1876

wyjdzie z druku 64.ty, czyli ostatni zeszyt dzieła

pod tytułem:

PISMO ŚWIĘTE

z ILLUSTRACJAMI

GUSTAWA DORÉ

Wedle pierwotnego prospektu, dzieło to miało się składać z 62 zeszytów obejmujących po 3 do 4 arkuszy tekstu każdy, czyli ogółem 224 arkusze, gdy jednak skutkiem dodania komentarza Fr. Allioli, który powszechnie jako wielce cenny i gruntownie opracowany uznany został, oraz objaśnień wyrazów przestarzałych, co było koniecznem do zrozumienia przekładu dokonanego przed 3-ma blizko wiekami, objętość dzieła do 260 arkuszy doszła, przeto zmuszony jestem liczbę zeszytów do 64 powiększyć.

Edycja polska w tym formacie i temże pismem co francuzka, przewyższa tę ostatnią o 26 arkuszy.

Tuszę sobie, że Szanowni Prenumeratorowie oceniając podniesienie wartości dzieła przez dodanie komentarzy i objaśnień, powiększenie liczby zeszytów, jako dostatecznie usprawiedliwione uznają, tem bardziej że ono zaledwie cząstkę zwiększonych znacznie kosztów nanakładu wydawcy powraca.

Prenumeratorowie, którzy już całkowitą opłatę podług pierwotnego prospektu oznaczoną wnieśli, raczą za **dwa dubeltowe** zeszyty rs. 1 w Warszawie, a rs. 1 kop. 20 z przesyłką na prowincję dopłacić.

Prenumeratorowie zaś **częściowo** opłacający, raczą przy odbiorze 62 i 63-go zeszytu jak przy poprzednich po 50 kop. za każdy wnieść, a zeszyt 64 jako opłacony przy zapisaniu się, bezpłatnie otrzymają.

Osoby zalegające w odbiorze zeszytów uprzedza się, że zeszyty pojedyncze dostarczane będą do 1-go Stycznia 1877 r. po upływie zaś tego terminu o tyle tylko, o ile zapas bez naruszenia kompletów dozwoli.

Michał Glücksberg,

Księgarz i Wydawca, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 55.

1—1 — 12577 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 26 Lipca (7 Sierpnia) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na pokrycie cynkiem dachu części domu piętrowego Nr 414 na Pradze i na reparacją dachu tekturą asfaltową nad szopą wodociągu Pragskiego, od summy anszlagowej rs. 603 kop. 47.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowane deklaracje, na papierze stemplowym ceny kop. 40, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże wadjum w ilości rs. 60 i na koszta ogłoszenia rs. 15.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się pokrycia cynkiem dachu części domu piętrowego Nr 414 na Pradze i reparacje dachu tekturą asfaltową nad szopą wodociągu Pragskiego, za summę anszlagową, wynoszącą rub. 603 kop. 47 (wypisać literami), odstępuję od takowej procentów NN. (wypisać cyfrą i literami), poddając się wszelkim zastrzeżeniom i obowiązkom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Ekonomicznej m. Warszawy wadium w ilości rs. 60 i na koszta ogłoszenia rs. 15, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

2—3 (Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). — 12253 —

Nakładem Księgarni

i Składu Nut Muzycznych

UNGRA I BANARSKIEGO,

przy ulicy Krak.-Przedmieście Nr 71 nowy,

wyszły:

Bunka E. T. L'Echo de bois (Waldeszuf), kop. 22½.
Krogulskiego J. W. Msza żałobna (d-moll), cztero-głosowa rs. 1 kop. 35.
Nabyć można we wszystkich Księgarniach w kraju i za granicą. —12552—1—3

WALKA HERCEGOWINÓW

2 Marsze na fortepian,

przez

Wojciecha Osmańskiego,

Nr 1, Marsz Turecki;
» 2, Marsz Hercogowinów.

Wyszły nakładem Księgarni i Składu Nut Muzycznych

Henryka Trenklera,

ulica Wierzbowa Nr 613/4 (Hotel Angielski) i są do nabycia we wszystkich składach nut muzycznych w Warszawie i na prowincji.

Cena kop. 37½.

—12413—3—6

OGŁOSZENIE!

Wydane przed kilku miesiącami w języku ruskim, przez Stanisława Tyrchowskiego, notarjusza, dzieło pod tytułem:

PRZEGLĄD

Ustaw Notarjalnych według obowiązujących praw w Okręgu Sądowym Warszawskim i w Cesarstwie Rossyjskiem, obejmujące wiadomości o hypotece, oraz formy aktów notarjalnych i hypotecznych. Nabyć można w mieszkaniu autora pod Nr. 490 przy ulicy Miodowej, po rs. 4 kop. 50. — Biorącym 10 egzemplarzy odstępuje się rabat. 1—3—12554

OGŁOSZENIE.

Do nowouorganizowanej Szkoły Prywatnej 4-ro klasowej w Sieradzu potrzebni są nauczyciele: 1-o języka rossyjskiego z pensją 600 rs. 2-o językow klassycznych z pensją 600 rs.; 3-o historji i geografii z pensją 400 rs. i utrzymaniem. Wymagane są odpowiednie pozwolenia Władzy edukacyjnej. Bliższa wiadomość w mieszkaniu W-go Libickiego, Mazowiecka Nr 3 od godziny 4 do 7.

—12578—2—3

NAUCZYCIELKA

do niemieckiego języka z upoważnieniami, potrzebna jest na jedną z pierwszych pensyj. **Nauczyciel** języka niemieckiego może znaleźć pomieszczenie za pośrednictwem Załęskiej ulica Wierzbowa Nr 3. Trzy miejsca wakują dla Bon Niemek. —12533—2—3

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 26 Lipca (7 Sierpnia) r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie robót przy zewnętrznem odnowieniu oficyn i parkanu w szlachtuzie na Solcu w Warszawie, od summy rubli 488 kop. 8.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje na papierze stemplowym ceny kop. 40, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum w ilości rs. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 15.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonania robót przy zewnętrznem odnowieniu oficyn i parkanu w szlachtuzie na Solcu w Warszawie, za summę anszlagową wynoszącą rub. 488 kop. 8 (wypisać literami), odstępuję od takowej procentów NN. (wypisać cyfrą i literami), poddając się wszelkim zastrzeżeniom i obowiązkom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Ekonomicznej miasta Warszawy wadjum w ilości rs. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 15, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

2—3 — 12252 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 19 (31) Lipca r. b, o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1877 na użytek miasta Warszawy około 200 sażeni kubicznych żwiru oczyszczonego, od rs 33 na sażeń kubiczny.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu w godzinach biurowych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim, oraz w Gazecie Policyjnej.

3—3 — 11779 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla

SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

TELEGRAM.

OTRZYMALIŚMY

WIELKI WYBÓR LETNIEJ GARDEROBY MĘZKIEJ i DZIECINNEJ z FRANCUZKICH, ANGIELSKICH i BRYNSKICH MATERJAŁÓW.

PREIS CURANT:

Garnitur Żakietowy od rs. **18—28;** Garnitury Marynarkowe od rs. **16—24;** Garnitury Tużurkowe od rs. **26—32;** Garnitury czarne żakietowe od rs. **24—30;** Garnitury Frakowe od rs. **25—32;** Palta Angielskie z pasami od rs. **12—24;** Palta Angielskie do stanu od rs. **15—26;** Sak-Palta od rs. **14—25;** Palta z Alpagi od rs. **9—11;** Garnitury Alpagowe od rs. **12—16;** Marynarki Alpagowe i kamlotowe od rs. **4** kop. **25—7** kop. **50;** Bluzy do konnej jazdy od rs. **6** kop. **50—8** kop. **50;** Kurtki do polowania od rs. **8—14;** Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **18—22;** Szlafroki dubel od rs. **12—24;** Szlafroki dziecinne od rs. **8—10;** Dziecinne Garnitury od 8 do 12, od rs. **9—12;** Dziecinne Garnitury od 2 do 8, od rs. **4** kop. **50—7** kop. **50;** Paletka Dziecinne od 4 do 12, od rs. **6** kop. **50—8** kop. **50;** Spodnie różne od rs. **4** kop. **50—8** kop. **50;** Kamizelki Aksamitne od rs **5;** Kamizelki Sztuczkowe od rs. **3** kop. **50—4** kop. **50.**

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,

Obecnie ulica **Senatorska Nr 22,**

vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego. 9—0—12029

St. Petersburskie Towarzystwo Ubezpieczeń od ognia

oraz

Ubezpieczeń Dochodów i Kapitałów.

Po przyjęciu od Rządowej Instytucji wszystkich ubezpieczeń tejże na życiu ludzkiem opartych, i w zastosowaniu się do art. 40 urządzenia szczegółowego o tychże ubezpieczeniach, przez Komissję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych w dniu 2 (14) Września 1844 roku wydanego, ma honor wezwać osoby posiadające ubezpieczenia za świadectwami w poniżej zamieszczonym Wykazie wyrażonemi, które dopuściły zaległości w opłacie składek należnych po dzień 1 (13) Czerwca 1876, aby z wniesieniem takowych zaległości, zgłosiły się do niżej podpisanej Jeneralnej Ajentury St. Petersburskiego Towarzystwa Ubezpieczeń, w przeciwnym bowiem razie, jeżeli należności te nie będą uiszczone przed 1 (13) Stycznia 1877 r., zobowiązania Towarzystwa względem zalegających na mocy wyżej przytoczonego urządzenia szczegółowego, w zupełności ustaną. — Nadto Towarzystwo oznajmia, że osoby które dopuściły wykazanych zaległości, winne są przy uiszczaniu takowych, wnieść w myśl art. 40 urządzenia szczegółowego, dopłatę za opóźnienie oraz kop. 75 za koszta niniejszego ogłoszenia.

WYKAZ UBEZPIECZEŃ

od których zaległość w opłacie składek do dnia 1 (13) Czerwca 1876 roku dopuszczoną została.

Numer świadectwa ubezpieczenia	Wysokość summy ubezpieczonej	Zaległość wynosi		Numer świadectwa ubezpieczenia	Wysokość summy ubezpieczonej	Zaległość wynosi		Numer świadectwa ubezpieczenia	Wysokość summy ubezpieczonej	Zaległość wynosi	
	Rub. sr.	Rub. sr.	Kop.		Rub. sr.	Rub. rs.	Kop.		Rub. rs.	Rub. sr.	Kop.
235	1500	34	38	214	15000	203	42	345	4500	122	85
626	5000	75	66	737	3000	103	08	386	3000	90	96
491	800	12	77	385	900	6	24	548	4500	42	23
5	3000	47	82	329	3000	23	89	707	1500	44	—
464	3000	98	09	635	2000	111	36	63	1500	19	83
469	1800	16	34	545	5000	40	87	515	5000	145	70
639	5250	159	12	619	5000	42	95	18	3000	79	34
466	1050	31	01½	11	10000	163	48½	23	5000	196	26
53	3000	96	87	581	6000	98	10	722	1000	13	84
6	4500	38	60½	404	1000	8	85½	1	3000	26	09¾
298	1500	39	68	640	900	14	43	715	6000	87	96
694	6000	259	80	4	3000	22	73	708	2000	93	12
653	1500	111	—	1	1100	7	81	398	3000	83	02
455	150	2	91	2	500	3	88	22	4000	117	28
16	6000	154	24	489	3000	87	96	673	2000	69	72
643	1000	16	45	502	1800	25	56	—	—	—	—

Warszawska Jeneralna Ajentura

ulica Senatorska Nr. 22.

1—1—12644

ZARZĄD

Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Na potrzebę Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej w roku 1876, mają być zakupione podkłady zwyczajne, sztosowe i wekslowe w ilości następującej:

Podkładów zwyczajnych sztuk 8300.
„ sztosowyo „ 3320.
„ wekslowych stóp bież sag. 2168.

Mający zatem zamiar ubiegania się o rzeczoną dostawę, zechce najpóźniej do 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. złożyć na ręce Naczelnika Kancellarji, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 15, podług znajdującego się w Zarządzie Drogi wzoru.

Deklaracja rzeczona winna być zaadresowaną do Dyrektora Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, z wyrażeniem na kopercie: „Deklaracja na dostawę podkładów.“

Warunki tej dostawy dotyczące, przejrzane być mogą każdodziennie w Zarządzie Drogi oprócz dni świątecznych i galowych, poczynając od godziny 11 z rana do 3 po południu.

2—3 — 12550 —

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej

Na skutek podania P. Józefa Rubinstejn w Łukowie zamieszkałego, o zagubieniu przez niego dowodu zaliczenia na rs. 200, wystawionego przez stację Łukow na okaziciela do towaru za frachtem Nr 1367. Zarząd Drogi wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu, aby z takowym w przeciągu miesięcy trzech zgłosił się do Zarządu i posiadanie tegoż dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu dowód uznanym zostanie za zagubiony, a należytość z niego przypadająca Panu Józefowi Rubinstein wypłaconą będzie.

3—3 — 12433 —

Bardzo korzystne kupno folwarku.

O 7 wierst od kolei Warsz. Wiedeń., od cukrowni 12 wierst szossą, dzies. 105 (włók 7), w najlepszej kulturze, w tem lasu dzies. 12½ (mórg 25), nowin dzies. 15 (30 mórg), łąki dzies. 5 (10 mórg), zabudowania bardzo dobre, przeważnie murowane, dwór nowy, ogrody dwa oraz oberża murowana, na szossie, dająca dochodu netto rocznie 250 rs., wysiane żyta 50 korcy, pszenicy 15 korcy, koniczyny dzies. 10 (20 mórg), jare kompletne. Inwentarze żywe i martwe w zupełności. Towarzystwa 4000 rs. Szacunek ostateczny 14,000 rs. serwitutów żadnych. Tamże jest do sprzedania osobno **Młyn wodny** bardzo dobry z zabudowaniami gospodarskiemi i należące dzies. 30 (2 włóki) pięknych łąk za 6000 rs. oraz oddzielnie kilka **włók ziemi obsianej** z lasem na kolonje. Bliższe szczegóły, Marszałkowska Nr 65, w Składzie Cygar lub na Stacji Baby kolei Warsz. Wied. 3—3 — 12061 —

Stancja dla uczniów

Nauczyciel szkoły Rządowej, mający upoważnienie od Władzy, może przyjąć na stancję kilku uczniów, zakładów naukowych rządowych i prywatnych, oraz chłopczyków początkujących, dla przysposobienia ich do szkół. Zapewniając troskliwą opiekę, wszelkie wygody, obszerne mieszkanie w świeżem powietrzu, oraz korrepetycją, a to za umiarkowane wynagrodzenie. — Dla życzących, fortepian w miejscu. Pragnący umieścić swych synów, zechcą się wcześniej zgłosić na ulicę Elektoralną (drugi dom za Bankiem) Nr 6 nowy, mieszkania Nr 5. 1—6—12618

CZŁOWIEK

lat średnich wieku, odpowiednio uzdolniony, życzyłby przyjąć obowiązek tłómacza przy którym z panów Rejentów w jego kancelarji. Zgłosić się można pod Nr 16 nowy, przy ulicy Mostowej, do mieszkania Nr 18.

—12660—1—1

INSTRUMENTA

Muzyczne:

kilka par Skrzypców, 2 Altówki i 2 Violonczelle, prawdziwych włoskich i niemieckich dawnych sławnych fabryk, Fortepian o 6½ oktawach fabryki Bucholtza, oraz duży zbiór różnych nut, do sprzedania. Ulica róg Aleksandrji i Tamki Nr 4, mieszkania Nr 23, obejrzeć można każdodziennie. —12647—1—3

Nowo-otworzony

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr. 450 naprzeciw kościoła Ś-ej Anny na pierwszem piętrze.

Poleca się Szanownej Publiczności wielkim wyborem **maszyn do szycia** wszelkich systemów **Oryginalnych Amerykańskich** jak również pierwszorzędnych fabryk **Angielskich i Niemieckich**, tak stopkowych jak i **ręcznych**, które po cenach **NAJNIŻSZYCH** sprzedaję, udzielając na każdą nabytą w składzie maszynę, **DWULETNIĄ GWARANCJĘ.**

Wszelkie przybory do maszyn do szycia są zawsze do nabycia w składzie po cenach **najprzystępniejszych.**

Krakowskie-Przedmieście Nr 450 pierwsze piętro.

2—20—449

Nauczycielka

Francuzka, posiadająca język niemiecki i wyższą muzykę, oraz Bona Francuzka, poszukują miejsca za pośrednictwem **C. Blumenthal** Ś-to Krzyzka Nr 11. —12653—1—1

Nauczycielka

Z wszelkiemi upoważnieniami, potrzebna na jedną z pierwszych pensji. — Wiadomość u pośredniczącej Załęskiej, ul. Wierzbowa Nr 3.

3—3—12004

Nauczyciel

nauk fizyko-matematycznych i języka rossyjskiego, udziela lekcje dla życzących. Zielna Nr 7, lewa oficyna, 3-cie piętro.

—12570—2—3

Młody Człowiek.

mówiący kilkoma językami, znający dzisiejsze prawa i rutynę gospodarstwa wiejskiego, poszukuje miejsca do pomocy w gospodarstwie, oferty uprasza zostawić w Redakcji pod lit. A. B. —12661—1—3

Człowiek młody

b. urzędnik, znający język ruski i polski, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, może pełnić obowiązki lokaja, furmana lub temu podobne byle zapewnić utrzymanie rodzinie. — Oferty uprasza się złożyć w Redakcji Kurjera pod adresem K. G. G. 1—3—12633

OSOBA

w średnim wieku życzy znaleźć pomieszczenie w domu familjnym lub u wdowca do zajęcia się domem dozorowania małych dzieci lub matkowania starszym. Adres proszę zostawić w Redakcji pod literą S. —12498—2—3

☛ **Osoba** w średnim wieku, wdowa po urzędniku, znająca język ruski i wszelkie ręczne roboty, życzy sobie przyjąć miejsce do towarzystwa Damy, lub zarządu domu w Warszawie, na prowincji lub na wsi. Adres złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami M. S. H. 2—3—12576

MŁODZIENIEC

który ukończył 4 klassy, znający język francuzki i początki niemieckiego, poszukuje miejsca jako uczeń w handlu lub też w kantorze, pod warunkiem możności uczęszczania do wyższej szkoły handlowej jako Wolny-Słuchacz. Bliższa informacja w składzie broni Braci Geneli ulica Długa Nr 17. —12401—2—3

Potrzebną jest zaraz

MŁODA SZWAJCARKA

do towarzystwa. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nrem 56. —12580—2—3

Potrzebni są zaraz na Wieś

Ekonom i Leśniczy,

obydwaj z dobremi świadectwami. Wiadomość u Rządcy Nr 13, ulica Wielka.

—12598—2—3

BUCHHALTER

przeszło 20 lat w rozmaitych kupiecko-przemysłowo-fabrycznych interesach za granicą i w kraju, obecnie w fabryczno-galanteryjnym czynny, poszukuje odpowiedniego miejsca. Oferty i adresa przyjmuje księgarnia PP. Altenberg i Robitschek. —12611—2—3

Ktoby sobie życzył pobierać lekcje

Języka Niemieckiego

za nader umiarkowaną cenę, raczy się zgłosić pod Nr 51, na Krakowskie-Przedmieście do sklepu. 1—1—12629

MAMKA

zdrowa, młoda, odpowiadająca warunkom dobrej mamki, jest u Akuszerki E. P., ulica Żórawia Nr domu 5 nowy. —12609—2—3

MAMKA

młoda, bruneta ze zdrowym i świeżym pokarmem, jest u Akuszerki J. Piątkowskiej pod Nrem 1670 (10) ulica Mokotowska.

—12651—1—1

Nowo założony

Kantor Mamek

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 47.—Także osoby życzące odbyć słabość mogą znaleźć miejsce wygodne z usługą w tymże kantorze.

—12636—1—1 **M. Tokarska.**

POSESJA

Nr 1471 przy ulicy Śliskiej jest do sprzedania. Wiadomość u właściciela w tymże domu.

—12635—1—1

Rekomendacja

Guwernantek, Guwernerów, Bon, Gospodyń i Panien Służących.

A. Witkowska,

róg Trębackiej i Krakowskiego-Przedm. Nr 19
—12372—3—6

Potrzebny jest

UCZEŃ

do handlu. Wiadomość w Składzie Papieru i Galanterji **B. Bolcewicza,** Nowy-Swiat Nr 41. —12402—3—3

Jedno ze znaczniejszych i starszych Ruskich Towarzystw Ubezpieczeń **poszukuje** dla miast Płocka, Kutna, Włocławka, Radomia, Kielc i Częstochowy, prawdziwie czynnych, zdolnych i wpływowych

AJENTÓW.

Tylko Osoby opatrzone dobremi referencjami, zgłosić się mogą z swemi ofertami, za pośrednictwem Redakcji Gazety Handlowej pod lit. W. J. A. P. T. 22. —12082—3—3

Do **Redakcji Warszawskiego Rocznika Adresowego** potrzebni są

AGENCI

posiadający pewne wykształcenie i opatrzeni dobremi rekomendacjami, do zbierania adresów i annonsów do tegoż Rocznika, za odpowiednią prowizją.—Zgłosić się do Maurycego Frendlera, współwydawcy. Leszno Nr 51, codziennie od godziny 7 do 8 rano, w Niedziele zaś Środy i Piątki do godziny 9 rano.
2—3—12508

Potrzebną jest

Panna

uzdatniona do szycia bielizny na maszynie. Wiadomość przy ulicy Stare-Miasto Nr 17, 2-gie piętro od podwórza. —12455—3—3

O S O B A

płci żeńskiej, wyjeżdżająca na kurację do Glejchenbergu, pragnęłaby porozumieć się z podobnąż osobą, znającą język niemiecki i skłonną do wzajemnej pomocy i wspólnych kosztów. Wiadomość, ulica Orla Nr 8, na dole, w mieszkaniu W-go Wąsowicza.
—12440—3—3

Od lat 5 egzystujący

Skład Zegarów i Zegarków

J. SCHESZ.

Ulica Ś-to Krzyzka Nr 1343, (nowy 9).

Poleca: **zegarki złote damskie** od rs. 20; **zegarki srebrne** od rs. 7; **ścienne** od rs. 2; **zegary stołowe** bronzowe; **budzisze** gabinetowe i podróżne; **regulatory** freiburskie, okrągłe, sprężynowe, i na wagach; oraz wielki wybór **dewizek** złotych i srebrnych, tudzież imitacji francuzkiej.—**Reperacja** zegarów i zegarków wszelkiej konstrukcji, dokonywa się pod gwarancją za dobre chodzenie tak reperowanych, jak i każdej nowej nabytej sztuki, do lat dwóch.—**Ceny nizkie i stałe.** 2—6—12555

P R A C O W N I A

Sukien i wszelkich robót damskich, przy ulicy Elektoralnej Nr 8 nowy, mieszkania 11.—Po kilko miesięcznej przerwie, znowu otworzoną została — w której po bardzo umiarkowanych cenach i najświeższym gustem, wykończają się jak dawniej wszelkie ubiory damskie a mianowicie: suknie od rs. 2, jak najakuratniej wykończam. — Także jak przedtym udzielam lekcji kroju sposobem francuzkim, udoskonalonym u siebie, albo też w domach uczących się osób.—Z czem mam honor polecić się względom Szanownych Pań, które mnie zaufaniem swoim zaszczycały.

W. Kowalska.

1—2—12621

---

od 15 do 30,000 rs.

Ktoby życzył wejść w współkę do interesu już istniejącego, któren przynosi 50%, raczy oferty złożyć w Redakcji pod lit. D. R.
1—3—12623

Rs. 10,000

potrzebne są zaraz na zastąpienie takiejże summy umieszczonej na domu w celnym punkcie miasta położonego. Wiadomość u zarządzającego domem Nr 58 lit. A ulica Marszałkowska. —12658—1—3

Fabryka Roberta Bohte,

Warszawa Nowy-Świat Nr 38.

Sikawki Pożarne i Ogrodowe,

najnowszych systemów, od najmniejszych do największych, na wszelki przeznacznie, na żądanie Fotogramy. 8849—15—30

Mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że przyjmuje Uczniów na stancję. Zapewnia się troskliwa opieka i wszelka pomoc w naukach.—Przyjmując tylko pewną liczbę uczniów, proszę zgłosić się osobiście lub listownie jak najwcześniej, róg ulicy Brackiej i Nowogrodzkiej Nr 7.

Nauczyciel IV-go Gimnazjum
—11960—3—3 **A. Dobrowolski.**

KAPITAŁY: 9,000, 3,300 i 2,250 Rs.

są zaraz do wypożyczenia na hypoteki domów murowanych, na procent umiarkowany. — Wiadomość pod Nr 21, ulica Leszno na 2 piętrze od frontu, Nr 4 lokalu; rano do 9, w południe od 1 do 4 godziny.
2—3—12540

Do sprzedania

MASZYNA

do szycia amerykańska, wartości 96 rs. w zupełnie dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę. Mazowiecka Nr 2, mieszkania 13.
—12438—3—3

Korzystny Interes.

Potrzebny jest spólnik chrześcijanin z kapitałem **rs. 600**, do interesu dającego więcej jak pięćdziesiąt procent, gwarancja pewna wiadomość przy ulicy Waliców Nr 1115, nowy 12, mieszkania Nr 20 1—2—12624

Przyjmują się

RĘKAWICZKI

do prania glansowane i zamszowe po kop. $7\frac{1}{2}$ (groszy 15) od pary, oraz kaftany zamszowe. Ulica Trembacka Nr 1, mieszkania 5.
—12657—1—3

Młyn Wodny

o 5-ciu gankach na obfitej wodzie w okolicy handlowej, do sprzedania pod bardzo korzystnemi warunkami. Marszałkowska Nr 53, stróż wskaże. —12656—1—1

Fabryka Rękawiczek

R. SPENGLER

przeniesiona na ulicę Wierzbową Nr 4, dawniej Hotel Angielski. —12640—1—6

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

DYSTRYBUCJA.

Niecała Nr 7. —12638—1—3

MLEKA

prosto od krowy, rano, w południe i w wieczór, a także **śmietanki i mleka zsiadłego,** w każdej porze dostać można w mleczarni przy ulicy Białej Nr 6. —12456—2—3

W Dobrach Krosno, 5 wiorst od stacji Gorzkowice, jest do sprzedania 3 włók lasu lub

5,000 sztuk Dębów,

warunki na miejscu. —12468—2—4

POUDRE PURGATIVE DE ROGÉ

PROSZEK PRZECZYSZCZAJĄCY DE ROGÉ

APTEKARZA W PARYŻU

Należy rozcięczyć flakon PROSZKU ROGÉ w butelce wody, aby w tej chwili otrzymać limonadę smaczną i prędko przeczyszczającą i bez sprawiania żadnych boleści.

Dla zabezpieczenia od fałszowania i podrabiania, flakony proszku de ROGÉ, opatrzone są z każdego końca drukowaną pieczątką ***czterokolorową,*** **której podajemy obok** ***fac-simile:***

ROGÉ
Tout flacon ne portant pas ce cachet imprimé en quatre couleurs devra être considéré comme ne sortant pas de la fabrique de l'inventeur.
PARIS

Składy w Warszawie: u pp. A. F. Galle i Ludwika Spiess.
—1892—

M. MUSZKAT

w Warszawie, ulica Senatorska Nr 16,

HURTOWY SKŁAD HERBATY

pierwszorzędnej renomowanej firmy

O. KORESZCZENKO

w Moskwie

otrzymał świeże transporta wyborowej czarnej **Herbaty lądowej** i poleca Szanownej Publiczności gatunki najbardziej w użyciu będące, jako uznane ze swej dobroci i pięknego aromatu, a mianowicie:

Nr 1. Herbata wyborowa **Kraśnenkij Chunmy** . . po rs. 1 kop. 10 za funt.
„ 2. Nader przyjemnego smaku i aromatu perłowa **Nencheo-Piecha** z Fuzy . . . . „ 1 „ 40 „
„ 3. Aromatyczna wyższego gatunku, z Fuzy Łozona-Ososka **Fuczefu** . . . . „ 1 „ 60 „
„ 4. Najprzedniejszy gatunek perłowej czarnej herbaty niezwyczajnie przyjemnego smaku i aromatu **Bukiet Fuczana** . . . . „ 1 „ 80 „

Dla amatorów i znawców!!!

„ 5. Herbata wypróbowanej dobroci, nadzwyczaj przyjemnego smaku, woniejąco-aromatyczna **Carskij Bukiet** . . . . „ 2 „ — „
„ 6. Prześlicznego aromatu i smaku, polecana jako rzadkość **Carskaja Roza** . . . . „ 2 „ 30 „
„ 7. Niezwykle delikatnego i przyjemnego smaku i aromatu, przewyższająca w dobroci wszelkie znane dotychczas w handlu gatunki czarnej herbaty i polecana przez znawców i amatorów **jako drogocenna rzadkość Indiejskaja Roza** . . „ 2 „ 60 „

Uwaga. Lepszej czarnej herbaty niż ostatni gatunek, tak w handlu jak i w samych Chinach dostać nie można, a sprzedawane po wyższej cenie, w żadnym razie nie przewyższają dobrocią tegoż gatunku.

Herbata jest oryginalnie pokowaną w Moskwie i każda paczka zaopatrzona plombą firmy. Prócz tego skład jest zaopatrzony w rozmaite gatunki **herbaty kwiatowej** oraz w **Cukier** i **Kawę** w najprzedniejszych gatunkach, po najtańszych cenach.

P. P. handlującym odstępuje się odpowiedni rabat. 1—6 — 12662 —

Wyżej wymieniona Fabryka

p o l e c a:

swój dobrze zaopatrzony assortyment rozmaitych **Czekolad** począwszy funt od **kop. 30** do **rs. 1**, jak niemniej wielki wybór najdelikatniejszych deserowych **Czekolad** od kop. 60 do rs. 1 kop. 20 za funt.

Biorącym na raz 5 funtów czekolady dodaje się ½ funta rabatu.

Od lat 25 mojej egzystencji, zawsze było mojem staraniem, za umiarkowane ceny najlepszy towar dostarczać, w skutek tego moje wyroby przez wielu moich kundmanów i znawców, za najlepsze uznane zostały, dla tego też codzienne wieloliczne obroty są tego dowodem, jak niemniej obdarzony zostałem na Wystawie całego świata w Wiedniu **Medalem zasługi**, tą drogą pragnę i nadal postępować i zapewniam w każdym razie najakuratniej wypełniać z obowiązań moich.

Z uszanowaniem **C. Wedel.**

10—14 — 9329 —

Mleczarnia

od ulicy Niecałej przy Saskim Ogrodzie wydaje każdodziennie **Raki Jaszerowane,** a także w śmietanie smażone—na porcje ½ porcje i sztuki, oczem ma honor oświadczyć Szanownej Publiczności. —12342—3—3

Nabywszy na własność

SKŁAD PIWA J. IMICHA

Nowy-Świat Nr 41.

Mam honor polecić się względom W. Kupcom, Restauratorom i Szanownej Publiczności, tak hurtowo jak i detalicznie z najlepszych Browarów doborowym produktem i akuratną wysyłką. **Stanisław Wiekliński.**
3—6—12183

Do Składu Jana Grabowskiego

przy ulicy Miodowej Nr. 3.

nadszedł świeży transport Cementu z fabryki „Grodziec“ dalsze transporta ciągle nadsyłane będą. —7584—18—27

KRAWCOWA,

przyjmuje wszlką krawiecczyznę damską i do kroju, a zarówno i do nauki kroju z mieszkaniem, po cenie bardzo umiarkowanej. Dunaj Szeroki Nr 9, mieszkania Nr 6, oficyna na lewo, 2 piętro. —2—3—12247

Ś W I E Ż O!

otworzona **Pracownia Tapicerska,** przez **Adolfa Lechowicza,** przy ulicy Podwal Nr 19, poleca się łaskawym względom Publiczności, zapewniając akuratne i eleganckie wykończenie roboty. —12405—3—3

Ktoby sobie życzył z J. W. PP. mieć wytapetowane pokoje po cenach nader przystępnych, raczy się zgłosić na ulicę Kościelną do domu Jamiołkowskiego pod Nr 1919/10 mieszkania Nr 26, gdzie stróż miejscowy wskaże.
—12559—2—3

Fabryka Wyrobów Metalowych Kotlarskich

T. HELLMANNA,

Wykonywa wszelkie roboty w zakres tego fachu wchodzące, jak najdokładniej, można także nabyć rozmaitych naczyń kuchennych gotowych, wszelkie reparacje i pobielanie wykonywa się spiesznie, dokładnie, po cenach b. nizkich. Ulica Nowomiejska Nr 18 nowy, drugie wejście ulica Mostowa Nr 11, dom Gdańska Piwnica zwany, w podwórzu.
—2—3—12251

Fortepian

krótkiego fasonu, prawie nowy, z ładnym tonem, jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 7, na 2-m piętrze od frontu. —12472—2—3

FORTEPIAN

kompletnie wyrestaurowany, o 7 oktawach, w cenie Rs. 200 oraz za Rs. 155 i za Rs. 135 do sprzedania. Przyjmuje wszelkie reparacje, strojenie i pakowanie na mieście. Elektoralna Nr 20, J. Dütz. 3—3—11754

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

o 7 oktawach, palisandrowy, z całym blatem, 4 szprejcami, krótkiego fasonu. Róg Brackiej i Widok Nr 2, u Fortepianisty.—Tamże przyjmują się wszelkie strojenia i reperacje fortepianów. —12447—3—3

Fortepian

mahoniowy, o 6 oktawach, w dobrym stanie, jest do sprzedania za nizką cenę. Ulica Freta Nr 6 nowy, na 1-m piętrze, u Organisty. —12463—3—3

Do sprzedania

Garnitur Mebli

rypsem krytych, 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, Komoda, Szezlong skórą kryty, 2 Łóżka, 2 Szafki do łóżek, Lustro i różne domowe meble. Ulica Pańska Nr 15, w prawej oficynie w sieni na dole, drzwi na lewo. —12412—3—6

Garnitur Mebli

palisandrowych, stół, kanapa, 12 krzeseł, dwa fotele, za rs. 150. Drugi garnitur mebli mahoniowych, kanapa, stół, 6 krzeseł fotelowych, za rs. 70. Suknia koloru meksyk jedwabna, koronkami ubierana za rs. 36. Od godziny 11 do 3. Ulica Zakroczymska Nr 15. —12651—1—3

Garnitur Mebli

mahoniowych, utrechtem kryty, cały lub rozdzielony na pół, stół jesionowy o trzech szufladach do sprzedania.—Ulica Warecka Nr 3 domu. 1—2—12628

Do sprzedania za cenę nizką

MEBLE

Łóżka, Biurka, Umywalnie, Szafy i Szafki do bielizny.—Tamże przyjmują się różne roboty stolarskie. Elektoralna Nr 19. —11958—4—8

ZAKŁAD TAPICERSKI L. BRENERT

przeniesiony został na ulicę Ś-to Krzyzką Nr 14.—Tamże są do sprzedania różne Garnitury Mebli kompletnie gotowe, najświeższe fasony, Łóżka, Materace włosianne i waltcharowe, Szeslongi, Fotele i t. p., stare meble w zamian przyjmuje, na prowincję z opakowaniem. —12262—3—6

Jest do sprzedania

Kredens duży

jesionowy za rs. 12. Wiadomość, ulica Żórawia Nr 8, stróż wskaże. —12585—2—3

Do sprzedania

ŁÓŻKO

jesionowe używane. Ulica Trębacka Nr domu 7, lewa oficyna na 2 piętrze, Nr mieszkania 12. —12655—1—1

Do sprzedania

KOŃ

wierzchowiec, młody, czystej krwi angielski, za rs. 250 i liniejka za rs. 60. Aleja Ujazdowska Nr 11, mieszkania Nr 2. —12648—1—3

PAKĘ

do fortepiana nabyć można na Grzybowskiej Nr 27, mieszkania Nr 3, 1 piętro. Obejrzeć można codziennie w każdej porze dnia. —12645—1—1

Sprzedaje się

Para Koni

karych, młodych, silnej budowy, zdatnych do powozu i do cięższych robót. Warecka Nr 9 stróż wskaże. 1—3—12620

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

W MAGAZYNIE

UBRAŃ DAMSKICH L. Kirschstein,

przy ulicy Granicznej Nr 16, a mianowicie: Czepków, Kokard, Kołnierzyków, Woalek, Szalików, Gorsetów, oraz ubrania włóczkowe, Flanele, Barchany i Perkale, również do sprzedania będą utensylja sklepowe. 3—6 — 12377 —

WINOGRONA Konstantynopolskie,

zupełnie słodkie, mogące służyć do kuracji, nadeszły do Składu Owoców i Delikatesów **J. STRUBISZEWSKIEGO,** przy ulicy Senatorskiej Nr 2 nowy. —12614—2—3

ABONAMENT NA LÓD

przyjmuje Sklep Wyrobów Metalowych **P. KNOLLA,** ulica Czysta Nr 6, po rs. 3 miesięcznie. 5—8 — 12112 —

Ślubne Wieńce,

oraz Kolje, Kolczyki, Bransolety, Bukiety dla drużbów i asystentów, wszystko to z kwiatu pomarańczowego, woskowane, najświeższej mody, na rozmaite nader umiarkowane ceny, poleca **Fabryka Paryzkich kwiatów Elizy**. Krak.-Przedm. Nr 6, wprost Ś-to Krzyzkiego Kościoła (przeniesiona z pod N-ru 40-go). —3—12—12243

ZARZĄD INSTYTUTU WÓD MINERALNYCH W OGRODZIE SASKIM

zawiadamia niniejszem że czyniąc zadosyć licznym żądaniom otworzył **Skład filialny wszystkich swoich wyrobów przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 67 w domu W-go Seidlera.** W składzie tym znajdują się zawsze w świeżych zapasach wszelkie **wody mineralane** w Syfonach i butelkach również **napoje gazowe** na butelki Syfony i Szklanki jak niemniej znane ze swojej dobroci. **Syropy czysto owocowe.** Ceny fabryczne. —12566—2—12

w Magazynie Mód pod firmą

M-me NATHALIE przy ul. Marszałkowskiej Nr 40.

Otwiera się kurs nauki kroju sukien damdamskich i takowy trwać będzie przez sześć tygodni, czyli od 1 Sierpnia do 15 Września. Osoby chcące korzystać z wykładu, (nb. umiejące już szyć) zechcą się głosić, wcześniej dla porozumienia i wpisu, ponieważ liczba uczennic ograniczoną jest do dwudziestu. 2—2—12564

Do sprzedania

Faetony

nowe, lekkie, na jednego lub parę koni, ulica Mylna Nr 3, u Kowala. —12541—2—3

Do sprzedania

AMERYKANIK

elegancki, zupełnie nowy, na jednego i parę koni. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej Nr 10, u miejscowego stróża. —12646—1—3

Powóz familijny

wygodny, cztero - osobowy, w dobrym stanie do sprzedania za rs. 160.—**Piwnica** obszerna **z windą** do wynajęcia zaraz za rs. 120 rocznie. Wiadomość w Handlu Heringa, ulica Danielewiczowska Nr 619/20. —12369—3—3

Dwa Wałachy

z Rossji sprowadzone, cztery lata w piątym mające, powozowe, silnie zbudowane, szybkim kłusem chodzące, są do sprzedania. Widzieć je można codzień od godziny 12, przy ulicy Pięknej pod Nrem 8, w domu narożnym. —12161—3—3

Jest do sprzedania

WAŁACH,

średniego wzrostu, maści skaro-gniadej, 6 lat, zdatny pod wierzch i do uprzęży, za 150 rubli. Wiadomość u stróża, Królewska, domu Nr 17. —12505—3—3

POKÓJ

1 lub 2 umeblowane, z usługą, wejście osobne do wynajęcia zaraz, ulica Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19. —12185—5—6

LOKAL

do wynajęcia każdego czasu, składający się z salonu od frontu, 2 pokojów, przedpokoju, garderoby, kuchni i t. d., z meblami lub bez. Wiadomość na miejscu u Rządcy, obok Kontrolnej Pałaty, Nowy-Świat Nr 12. —12634—1—2

Jest do odstąpienia

LOKAL

składający się z dwóch pokoi i kuchni przy ulicy Nowogrodzkiej w domu Nr 21A, na 1 piętrze na czas od 1 Sierpnia r. b. do 1 Lipca r. p. w cenie rs. 160, z możnością przedłużenia nadal kontraktu. —12642—1—1

POKÓJ

do odnajęcia każdego czasu dla Osoby płci żeńskiej, może być z meblami, ze stołem i usługą, na 1 piętrze. Wiadomość Nowy-Świat Nr 53 domu, mieszkania 15. —12643—1—1

Do wynajęcia od 1 Sierpnia, na trzy lub cztery miesiące, jeden, dwa lub więcej umeblowanych

Pokoi

z kuchnią lub bez.—Tamże do sprzedania mundur klassy ósmej sądownictwa, w dobrym stanie i pewna ilość masła młodo solonego na funty. Marszałkowska Nr 49, stróż wskaże. —12641—1—3

Do wynajęcia zaraz bardzo tanio

MIESZKANIE

złożone z 3-ch pokoi, z przedpokojem, kuchnią i t. d. przy **ulicy Żórawiej Nr 16** (w bliskości ulicy Marszałkowskiej). —12654—1—3

DWA POKOJE

frontowe, z osobnem wejściem, do najęcia, miesięcznie lub kwartalnie. Wiadomość, Mazowiecka Nr 16 nowy, na dole po lewej ręce. —12649—1—3

Dwa Pokoje

umeblowane z balkonem nad ogrodami, do wynajęcia zaraz. Aleja Jerozolimska Nr 25 w 2 bramie, 2 piętro na prawo. 1—2—12631

Z powodu zmiany okoliczności jest do odstąpienia zaraz wynajęty na rok

LOKAL

na parterze, składający się z czterech pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnic, schowanek i innych przynależytości, z gazem i wodociągiem. Wiadomość na miejscu, ulica Włodzimierska Nr 12 nowy, mieszkania Nr 14.—12538—2—3

Mieszkanie

złożone z trzech pokoi, kuchni, spiżarni, komórki i piwnicy, do najęcia od 1 Października r. b., róg Marszałkowskiej i Alei Szucha dom Józefowicza. 1—3—12622

Dwa Lokale

do wynajęcia w każdym czasie od 1 Października, w Nowo-wybudowanym domu frontowym. Ulica Górna Nr 12 nowy, 3000b hyp. —12448—2—3

POKOJ

jeden do najęcia przy ulicy Miodowej, na kancellarją Rejenta, lub Adwokata, pod Nrem 489, nowy 15.—Tamże wiadomość o wynajęciu **Pokoju** ze stołem i usługą pod Nrem 1773 przy ulicy Ś-to Jerskiej. —12478—2—3

POKOJ

od frontu na dole przy familji z oddzielnym wchodem meblami i usługą za Rs. 12 miesięcznie do najęcia. — Wiadomość przy ulicy Śliskiej w domu Nr 4 a mieszkania Nr 2. —12528—2—3

W każdym czasie jest do wynajęcia po **cenie nader przystępnej**

LOKAL

na 1 piętrze składający się z 4 pokoi, przedpokoju, pasażu, śpiżarki, wygódki i kuchni ze zlewem. Do lokalu tego należy dwie piwnice, oraz schody oświetlone są gazem.—Wiadomość przy ulicy Lipowej Nr 3 niedaleko Oboźnej u rządcy domu. —12392—2—7

Do wynajęcia

od Ś-go Michała. Ulica Leszno Nr 84. Od frontu na dole, przy dużym ogrodzie. Rocznie Rsr. 300. 4 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, Spiżarka, Piwnica i Komórka. —12532—1—3

Do wynajęcia

w domu pod Nr 1095/18 przy ulicy Twardej każdego czasu 4 pokoje i kuchnia. — 2 Lokale po 3 pokoje z przedpokojem kuchnią za przystępną cenę, wrazie żądania może być dodany ogród.—Wiadomość na miejscu u Właściciela domu. —12518—2—3

Odstępuje się

Mieszkanie

duży salon z balkonem i przedpokojem, z meblami, do 8 Października. Ulica Niecała Nr 10, wiadomość u stróża. —12501—2—2

Zaraz jest do wynajęcia

Dwa Pokoje

przedpokój i kuchnia na dole w oficynie, za cenę rs. 200 rocznie. Ulica Chmielna, Nr 6, mieszkania Nr 26, w blizkości Nowego-Światu. Stróż miejscowy wskaże. —12535—3—3

Poszukuje się

Pokój Kawalerski

z usługą lub bez takowej, w środku miasta położony. Refiektanci zechcą zostawić adres z podaniem ceny, w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. M. M. —12479—3—3

1 lub 2 Pokoje umeblowane,

z usługą lub bez, obok Maringea Hotelu, Marszałkowska Nr 58, na 1-m piętrze, mieszkania 3. —12270—3—3

U AKUSZERKI

F. KEWICZ,

przy ulicy Chmielnej Nr 9, jest **Pokój** dla Osób potrzebujących odbyć słabość, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i wszelkie wygody. —12323—3—3

Pokój z meblami,

1 lub 2, do najęcia przy ulicy Chmielnej Nr 33, 1-sze piętro, mieszkania Nr 4. —12598—2—3

Do wynajęcia zaraz

Pokój z meblami

lub bez. Niecała Nr 11, wejście z bramy na 2-m piętrze. —12610—2—3

ZARAZ DO WYNAJĘCIA

3 duże pokoje i kuchnia na parterze za cenę roczną rs. 285. — Od Ś-go Michała **7** pokoi i kuchnia, spiżarnia z piwnicą górą osobną i wspólną za **rs. 600**. Hoża Nr 36, obok Ogrodu Pomologicznego. 1—6—12632

Z powodu wyjazdu jest

POKOJ

do wynajęcia z meblami w każdym czasie. Ulica Ciepła Nr nowy 8, mieszkania 23, wiadomość u stróża. —12356—3—3

SKLEP

z dystrybucją, materjałami piśmiennemi i galanterją na Krakowskiem-Przedmieściu, z powodu obłożnej choroby właścicielki jest do odstąpienia.—Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr domu 32 u pana G. od godziny 9-ej do 11-ej z rana. —12511—2—3

SKLEP

z pieczywem, w korzystnym punkcie miasta położony, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia przy ulicy Elektoralnej Nr 32. —12457—2—3

Jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją, w korzystnem miejscu, z kontraktem na 2 lata i pół. Wiadomość, ulica Zakroczymska Nr 5, w sklepie wiktuałów. —12466—2—3

Nagrodę przyzwoitą

otrzyma ten, kto odprowadzi małego pieska z rassy pinczerów z ostrzyżoną mordką, szarej maści, wabiącego się „Amik“, który w d. 21 Lipca r. b. wybiegł z dziedzińca domu Nr 51 przy ulicy Nowy-Świat. Wiadomość u stróża. —12666—1—2

W Drykarni „Kurjera Warszawskiego“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.